

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Barbara Orechwa-Zawadzka (spr.)

Sędziowie: SA Bohdan Bieniek

SO del. Teresa Suchcicka

Protokolant: Emilia Janucik

po rozpoznaniu na rozprawie 23 marca 2016 r. w B.

sprawy z odwołania A. S.

przy udziale zainteresowanych: M. K. (1) oraz (...) Towarzystwa (...)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy zlecenia oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu i ustalenie podstawy wymiaru składek

na skutek apelacji wnioskodawczyni A. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z 3 lipca 2015 r. sygn. akt IV U 7546/14

zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzające go decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z dnia 16 października 2014 r., znak: OU230000/D/2014-006352/001, nr (...) oraz z dnia 16 października 2014 r., znak (...) - (...), nr (...) w ten sposób, że stwierdza, iż:

A. S. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek M. K. (1) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 1 listopada 2013 r. do dnia 31 grudnia 2013 r., z zadeklarowaną przez płatnika podstawą wymiaru składek,

A. S. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek (...) Towarzystwa (...) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu od dnia 1 listopada 2013 r. do dnia 30 grudnia 2013 r.,

zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. na rzecz A. S. kwotę 255 (dwieście pięćdziesiąt pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

SSO del. Teresa Suchcicka SSA Barbara Orechwa-Zawadzka SSA Bohdan Bieniek

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją nr (...) z dnia 16 października 2014 r. na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1, art. 38 ust. 1, art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 4 pkt 2a, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm.) stwierdził, że A. S. nie podlega jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek M. K. (1) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 1 listopada 2013 r. do dnia 31 grudnia 2013 r.

Z kolei decyzją nr (...) z dnia 16 października 2014 r. organ rentowy objął A. S. obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnym, rentowymi i wypadkowym m.in. w okresie od dnia 4 października 2013 r. do dnia 30 grudnia 2013 r. jako osobę wykonującą pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek - (...) Towarzystwo (...) oraz ustalił z tego tytułu podstawę wymiaru składek.

Odwołanie od decyzji z dnia 16 października 2014 r. nr (...) i nr (...) złożyła A. S., wnosząc o ich zmianę. Odwołująca podkreśliła, że w okresie od dnia 1 listopada 2013 r. do dnia 30 grudnia 2013 r. miała zawartą umowę z M. K. (1), który w ramach swojej działalności gospodarczej świadczył usługi na rzecz (...) Towarzystwo (...). Ubezpieczona i M. K. (1) współpracowali z (...) Towarzystwem (...) w październiku 2013 r. Ubezpieczona nie mogła podjąć współpracy z tą organizacją, gdyż była w ciąży i nie mogła zagwarantować wykonywania przez siebie zajęć. Dlatego też umowa została zawarta z innym podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą w zakresie ćwiczeń rehabilitacyjnych, który gwarantował wykonywanie zleconych zajęć osobiste lub za pomocą osób trzecich. Odwołująca faktycznie jednak wykonywała pracę na rzecz tej organizacji jako podwykonawca na podstawie umowy zawartej z M. K. (1), z którym już wcześniej współpracowała.

Ponadto, odwołująca wskazała, że organ nie ma uprawnień do kwestionowania stron istniejącej umowy, a także do wskazywania wynagrodzenia z umowy, skoro warunki umowy zostały ustalone pomiędzy (...) Towarzystwem (...) i M. K. (1), a nie ubezpieczoną.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie odwołań od decyzji nr (...) z dnia 16 października 2014 r. Organ rentowy wskazał, że odwołująca została zgłoszona obowiązkowo do ubezpieczeń społecznych oraz do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego z tytułu wykonywania umowy zlecenia u płatnika składek M. K. (1) w okresie od dnia 1 listopada 2013 r. do dnia 31 grudnia 2013 r. z zadeklarowaną podstawą wymiaru składek za ten okres po 100 zł. Następnie od dnia 1 stycznia 2014 r. dokonała zgłoszenia obowiązkowo do ubezpieczeń społecznych oraz do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej. Za styczeń 2014 r. zadeklarowała podstawę wymiaru składek w kwocie 9.365 zł, zaś od dnia 21 lutego 2014 r. była niezdolna do pracy w związku z ciążą.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 3 lipca 2015 r. oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, że (...) Towarzystwo (...) zawarło z A. S. na piśmie umowy nazwane umowami o dzieło. Przedmiotem umowy nr (...) zawartej odpowiednio na okres od dnia 3 stycznia 2011 r. do dnia 31 marca 2011 r. i od dnia 4 kwietnia 2011 r. do dnia 29 czerwca 2011 r. było przeprowadzenie ćwiczeń rehabilitacyjnych dla członków stowarzyszenia za wynagrodzeniem 1.410 zł. Przedmiotem umów nr (...) zawartych na odpowiednio na okres od dnia 2 stycznia 2012 r. do dnia 28 grudnia 2012 r. oraz od dnia 2 stycznia 2013 r. do dnia 28 grudnia 2013 r. był autorski projekt ćwiczeń rehabilitacyjnych dla Amazonek (członków stowarzyszenia) dwa razy w tygodniu po 45 minut, za co odwołująca otrzymywała wynagrodzenie w wysokości 1.410 zł. Ostatnia umowa została rozwiązana w wyniku wypowiedzenia jej przez A. S. ze skutkiem na dzień 28 marca 2013 r.

A. S. zawarła z (...) Towarzystwem (...) w IV kwartale 2013 r. umowę ustną na prowadzenie ćwiczeń w Liceum Ogólnokształcącym nr (...). Przedmiotem umowy było prowadzenie ćwiczeń rehabilitacyjnych dla Amazonek -

członków stowarzyszenia po leczeniu raka piersi - dwa razy w tygodniu po 45 minut. Strony umówiły się jednak, że zawierając umowę na piśmie, jako strony umowy zostaną wskazane inne osoby. Umowa została sporządzona na piśmie, zaś jej stroną była firma zainteresowanego, M. K. (1). Zlecenie obejmowało prowadzenie ćwiczeń rehabilitacyjnych grupy kobiet po odjęciu piersi na okres od dnia 4 października 2013 r. do dnia 30 grudnia 2013 r. dwa razy w tygodniu po 45 minut. W umowie ustalono wynagrodzenie w wysokości 1.410 zł.

M. K. (1) dodatkowo zawarł z A. S. dwie umowy zlecenia na wykonanie usług fizjoterapeutycznych. Umowa nr (...) była zawarta na okres od dnia 1 listopada 2013 r. do dnia 30 listopada 2013 r., zaś umowa nr (...) - na okres od dnia 1 grudnia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2013 r. W umowach ustalono wynagrodzenie za wykonane prace w kwocie po 100 zł. Zajęcia na rzecz (...) Towarzystwa (...) przeprowadziła osobiście A. S. w okresie od dnia 4 października 2013 r. do dnia 30 grudnia 2013 r.

A. S. była zgłoszona obowiązkowo do ubezpieczeń społecznych w okresie od dnia 1 maja 2011 r. do dnia 6 września 2011 r. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy, od dnia 2 stycznia 2012 r. do dnia 31 marca 2012 r. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy, od dnia 1 kwietnia 2012 r. do dnia 31 marca 2013 r. z tytułu wykonywania umowy zlecenia, od dnia 1 listopada 2013 r. do dnia 1 stycznia 2014 r. z tytułu wykonywania umowy zlecenia na rzecz płatnika -M. K. (1). Od dnia 1 stycznia 2014 r. A. S. była zgłoszona obowiązkowo do ubezpieczeń społecznych, w tym do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego, z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej. Z tego tytułu A. S. zadeklarowała podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne za styczeń 2014 r. w kwocie 9.365 zł, za luty 2014 r. w kwocie 6.354,62 zł. Od dnia 21 lutego 2014 r. odwołująca była niezdolna do wykonywania pracy w związku z ciążą.

Za sporną okoliczność Sąd uznał ustalenie, czy między odwołującą a (...) Towarzystwem (...) jako zleceniodawcą został nawiązany stosunek cywilnoprawny (umowa zlecenia/umowa o świadczenie usług) od dnia 4 października 2013 r. do dnia 30 grudnia 2013 r., którego przedmiotem było prowadzenie ćwiczeń rehabilitacyjnych dla grupy kobiet po odjęciu piersi dwa razy w tygodniu po 45 minut.

Oceniając stan faktyczny sprawy, Sąd Okręgowy odwołał się do art. 58 i art. 83 k.c., określających podstawy uznania oświadczenia woli złożonego za nieważne. Stwierdził, że pozorność czynności prawnej (art. 83 k.c.) i zawarcie umowy w celu obejścia prawa (art. 58 k.c.) stanowią dwa różne pojęcia prawne. Oświadczenie woli złożone jest dla pozorów wtedy, gdy z góry powziętym zamiarem stron jest brak woli wywołania skutków prawnych, przy jednoczesnej chęci wprowadzenia innych osób w błąd co do rzekomego dokonania określonej czynności prawnej (gdy pod pozorowaną czynnością nie kryje się inna czynność prawna, mamy do czynienia z tzw. pozornością zwykłą). Natomiast czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, które z punktu widzenia formalnego nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do osiągnięcia celu, który jest przez nią zakazany (art. 58 k.c.). Sąd podkreślił też, że pojęcie obejścia prawa i pozorności są znaczeniowo bliskie i niejednokrotnie pokrywają się zwłaszcza, gdy konkretna czynność prawna została zawarta z naruszeniem przepisu art. 83 k.c., a jednocześnie w celu obejścia prawa.

Analizując materiał dowodowy sprawy, Sąd uznał, że pomiędzy odwołującą a (...) Towarzystwem (...) jako zleceniodawcą został nawiązany stosunek cywilnoprawny (umowa zlecenia), której przedmiotem było prowadzenie ćwiczeń rehabilitacyjnych grupy kobiet po odjęciu piersi w okresie od dnia 4 października 2013 r. do dnia 30 grudnia 2013 r. dwa razy w tygodniu po 45 minut. Sąd nie dał wiary zeznaniom odwołującej oraz zainteresowanego, że w okresie październik-grudzień 2013 r. stroną umowy zlecenia z (...) Towarzystwem (...) był zainteresowany M. K. (1), zaś odwołującą z M. K. (1) łączyła umowa zlecenia, z tytułu której odwołująca otrzymała wynagrodzenie w kwocie 100 zł miesięcznie. Sąd podkreślił, że ubezpieczona i zainteresowany pozostają w związku, są rodzicami wspólnego dziecka, a ich działania miały na celu uzyskanie tytułu do ubezpieczeń społecznych w okresie od dnia 1 listopada 2013 r. do dnia 31 grudnia 2013 r. celem zapewnienia odwołującej ciągłości dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego, w związku ze zgłoszoną od dnia 1 stycznia 2014 r. działalnością gospodarczą. Sąd stwierdził bowiem, że zasady doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania wykluczają, aby racjonalnie działający zleceniobiorca

wykonywał czynności polegające na prowadzeniu ćwiczeń za wynagrodzeniem miesięcznym 100 zł, gdy rynkowa i uzyskiwana przez ubezpieczoną stawka wynosi około 700 zł miesięcznie.

Sąd zwrócił uwagę na oświadczenie prezesa (...) Towarzystwa (...), w którym prezes tej organizacji wyjaśniła, że stroną zawartej umowy była odwołująca, ale na jej prośbę w pisemnej umowie wpisano zainteresowanego, M. K. (1). Zdaniem Sądu, pomimo, że świadek wysłuchana w trakcie rozprawy nie potrafiła odtworzyć okoliczności zawarcia tej umowy, oświadczenie to zostało sporządzone w okresie bliższym zawarcia umowy i dlatego pełniej odzwierciedla te okoliczności. Sąd zaznaczył również, że zeznania pozostałych świadków nie budują stanu faktycznego niniejszej sprawy.

Oceniając, jakie umowy cywilnoprawne łączyły (...) Towarzystwo (...) z ubezpieczoną, Sąd Okręgowy odwołał się do przepisów regulujących warunki zawarcia umowy o dzieło (art. 627-646 k.c.) i umowy zlecenia (art. 734-751 k.c.). Sąd podkreślił, że zgodnie z art. 65 § 1 i 2 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają okoliczności, w których zostało złożone, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Sąd podkreślił, że o zakwalifikowaniu umowy łączącej strony jako umowy o dzieło nie może przesądzać nadanie jej takiej nazwy, gdyż musi to wynikać z celu gospodarczego oraz obowiązków stron określonych w umowie. Badaniu podlega rzeczywisty zamiar stron i cel umowy, a nie tylko deklarowany przez strony danej umowy.

Sąd podkreślił, że przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie (art. 734 k.c.). Zaznaczył, że przepisy o zleceniu stosuje się odpowiednio do umów o świadczenie usług na podstawie art. 750 k.c., zaś odesłanie to znajduje zastosowanie wówczas, gdy przedmiotem umowy jest dokonywanie czynności faktycznej, a umowa nie jest unormowana w przepisach dotyczących innych umów nazwanych jak umowy o dzieło, agencyjnej, komisu itp.

Natomiast na podstawie art. 627 k.c. Sąd wskazał, że dzieło może mieć charakter tak materialny, jak i niematerialny, musi mieć indywidualny charakter i odpowiadać osobistym potrzebom zamawiającego. W wypadku umowy o dzieło, zwanej umową o „rezultat usługi”, istotne jest zawsze osiągnięcie konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu, bez względu na rodzaj i intensywność świadczonej w tym celu pracy i staranności. Przyjmujący zamówienie odpowiada za nieosiągnięcie określonego rezultatu, a nie za brak należytej staranności. Istotą tak rozumianej przez ustawodawcę umowy o dzieło jest powstanie elementu niezależnego od samego twórcy, który może być samodzielnym przedmiotem obrotu. Sąd podkreślił, że umowę o świadczenie usług odróżnia od umowy o dzieło to, że jej przedmiotem jest dokonanie z reguły także osobiście, określonej czynności faktycznej (usługi), a nie jej wynik. Kryterium odróżnienia umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług stanowi także możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2000 r., IV CKN 152/00).

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, że umowy zawarte między (...) Towarzystwem (...) a A. S. były umowami o świadczenie usługi, gdyż ubezpieczona nie zobowiązywała się poprzez ich wykonanie do osiągnięcia w przyszłości konkretnego rezultatu, o jakim mowa w art. 627 k.c. Umowy te miały zatem charakter umów starannego działania, a nie umów rezultatu.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła A. S., zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. 83 § 1 k.c., poprzez przyjęcie pozorności umowy zlecenia zawartej przez ubezpieczoną z płatnikiem składek M. K. (1) i ukrycie faktycznego zleceniobiorcy, podczas gdy żadna ze stron nie godziła się na pozorne wykonanie umowy, a celem umowy było rzeczywiste prowadzenie ćwiczeń rehabilitacyjnych grupy kobiet po odjęciu piersi, zapewnienie ciągłości zajęć także poprzez zastępstwo innych podwykonawców. Ponadto, w procesie nie wykazano, jakoby wola stron umowy była inna niż ujawniona w treści samej umowy,

rażące naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy:

art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie granic swobodnej oceny dowodów i dowolne przyjęcie, że umowa zlecenia pomiędzy ubezpieczoną i płatnikiem M. K. (1) została zawarta przez ubezpieczoną wyłącznie w celu pozyskania skrajnie niskim kosztem tytułu do ubezpieczenia społecznego, a nie w celu świadczenia usług, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na uznanie powyższych okoliczności za wykazanych;

art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie ustosunkowania się przez Sąd do wszystkich zarzutów podniesionych przez ubezpieczoną w treści odwołania, w szczególności nieuwzględnienia zgłoszenia do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego przy ustaleniu przez organ rentowy innego płatnika składek;

sprzecznosc ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez uznanie, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, odwołująca umówiła się z płatnikiem (...) Towarzystwem (...), że zawierając umowę na piśmie, jako strony umowy zostaną wskazane inne osoby, gdy tymczasem analiza materiału dowodowego świadczy o okolicznościach wręcz przeciwnych; stanowisko Sądu wykracza poza dyrektywę swobodnej oceny dowodów.

Wskazując na powyższe zarzuty, apelująca wniosła o:

zmianę zaskarżonego wyroku oraz poprzedzających go decyzji organu rentowego poprzez ustalenie, że ubezpieczona podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy zlecenia, w tym dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu, u płatnika składek M. K. (1) od dnia 1 listopada 2013 r. do dnia 31 grudnia 2013 r.,

zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującej kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

ewentualnie, o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył:

Apelacja jest zasadna.

Sąd Okręgowy błędnie uznał, że stosunek prawny wynikający ze spornych umów zawartych na okres od dnia 1 listopada 2013 r. do dnia 30 grudnia 2013 r. został nawiązany pomiędzy A. S. a (...) Towarzystwem (...), a nie A. S. i M. K. (1). Oświadczenie M. K. (2) (prezes (...) Towarzystwa (...)) wyjaśnia, że umowa zlecenia na prowadzenie w IV kwartale 2013 r. zajęć rehabilitacyjnych dla grupy kobiet po odjęciu piersi została zawarta z M. K. (1) na prośbę A. S. z powodu stwierdzonej ciąży u odwołującej. Istotnie, ze względu na stan ciąży odwołująca mogła nie wiedzieć, jak długo będzie w stanie pracować. Nie ulega jednak wątpliwości, że faktycznie tę pracę wykonała jako podwykonawca na podstawie dwóch następujących po sobie umów zlecenia zawartych z M. K. (1) na okres 1-30 listopada i 1-30 grudnia 2013 r.

Należy zauważyć, że odwołująca świadczyła również we wcześniejszym okresie czynności rehabilitacyjne na rzecz (...) Towarzystwa (...): Z tą organizacją miała zawarte umowy o dzieło na okres od dnia 3 stycznia 2011 r. do dnia 31 marca 2011 r., od dnia 4 kwietnia 2011 r. do dnia 29 czerwca 2011 r., od dnia 2 stycznia 2012 r. do dnia 28 grudnia 2012 r. oraz od dnia 2 stycznia 2013 r. do dnia 28 grudnia 2013 r. (ta ostatnia umowa uległa rozwiązaniu z dniem 28 marca 2013 r. z powodu utraty przez odwołującą pracy w poliklinice). W 2013 r. M. K. (1) również otrzymał zlecenia na prowadzenie ćwiczeń rehabilitacyjnych dla kobiet należących do tej organizacji. Zlecenia te obejmowały okresy od dnia 2 kwietnia 2013 r. do dnia 28 czerwca 2013 r., od dnia 2 lipca 2013 r. do dnia 27 września 2013 r. oraz od dnia 4 października 2013 r. do dnia 30 grudnia 2013 r. Stąd zawarcie przez (...) Towarzystwo (...) z M. K. (1) umowy na prowadzenie ćwiczeń rehabilitacyjnych dla grupy kobiet po odjęciu piersi i faktyczne prowadzenie tych zajęć przez A. S. (jako podwykonawcę) na podstawie umów zlecenia zawartych z M. K. (1) nie może być potraktowane jako pozorne.

Zasadnie jednak uznał Sąd Okręgowy, że czynności wykonywane przez A. S. w ramach zawartych umów z M. K. (1) były charakterystyczne dla umów zlecenia (umów o świadczenie usług).

Zgodnie z treścią art. 734 § 1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Na podstawie art. 750 k.c. przepisy o zleceniu stosuje się do świadczenia usług, a więc czynności o charakterze faktycznym, które nie muszą prowadzić do osiągnięcia indywidualnie oznaczonego rezultatu. W odróżnieniu od umowy o dzieło, umowa zlecenia oraz umowa o świadczenie usług są umowami starannego działania. Choć zakładają one dążenie do osiągnięcia pewnego rezultatu, to jednak działający z zachowaniem należytej staranności zleceniobiorca - w razie niezrealizowania celu umowy - nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania. Umowa zlecenia nie akcentuje konkretnego rezultatu jako koniecznego do osiągnięcia. Nie wynika zatem, lecz starania w celu osiągnięcia tego wyniku są elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia, tj. elementem przedmiotowo istotnym.

Natomiast przez umowę o dzieło, zgodnie z art. 627 k.c., przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Wykonanie dzieła oznacza określony proces pracy lub twórczości o możliwym do wskazania momencie początkowym i końcowym, którego celem jest doprowadzenie do efektu ustalonego przez strony w momencie zawierania umowy. Jako że umowa o dzieło jest umową o „rezultat usługi” - co jest podstawową cechą odróżniającą ją od umowy o pracę oraz od umowy zlecenia - konieczne jest, aby działania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu - w postaci materialnej bądź niematerialnej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 21 grudnia 1993 r., III AUr 357/93, Legalis nr 33301). Dzieło jest przy tym wytworem, który w momencie zawierania umowy nie istnieje, jednak jest w niej z góry przewidziany i określony w sposób umożliwiający jego późniejszą weryfikację (w szczególności przy użyciu jednostek metrycznych, przez porównanie z istniejącym wzorem, z wykorzystaniem planów, rysunków lub też przez opis). Przedmiot umowy o dzieło może zatem zostać określony w różny sposób, jednakże określenie to musi być na tyle precyzyjne, aby nie było wątpliwości, o jakie dzieło chodzi. Ponadto cechą konstytutywną dzieła jest samoistność rezultatu, przez co rozumie się jego niezależność od dalszego działania twórcy. Innymi słowy - z chwilą ukończenia dzieła staje się ono odrębne od twórcy. W przypadku rezultatu materialnego samoistną wartością, dla której osiągnięcia strony zawarły umowę o dzieło jest konkretna rzecz, np. wykonany na zamówienie mebel, wyremontowany lokal (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 11 lipca 2013 r., III AUa 2092/12, LEX nr 1353677).

Dla oceny charakteru umowy istotny jest zakres zobowiązania i odpowiedzialności. W odróżnieniu od umowy o dzieło przyjmujący zamówienie w umowie zlecenia (świadczenia usług) nie bierze na siebie ryzyka pomyślnego wyniku spełnianej czynności. Jego odpowiedzialność za właściwe wykonanie umowy oparta jest na zasadzie starannego działania (art. 355 § 1 k.c.), podczas gdy odpowiedzialność strony przyjmującej zamówienie w umowie o dzieło niewątpliwie jest odpowiedzialnością za rezultat (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2012 r., II UK 187/11). Istotą umowy o dzieło jest więc zawsze osiągnięcie umówionego przez strony konkretnego, zindywidualizowanego i sprawdzalnego rezultatu w postaci materialnej lub niematerialnej, a nie - jak w przypadku umowy zlecenia (umowy o świadczenie usług) - staranne działanie.

Z analizy stanu faktycznego niniejszej sprawy wynika, że w żadnej z dwóch umów łączących płatnika z odwołującą (umowa z dnia 1 listopada 2013 r. i z dnia 1 grudnia 2013 r.) nie określono zindywidualizowanego przedmiotu. Z treści tych umów oraz sposobu ich wykonywania wynika bowiem, że były to umowy starannego działania. Odwołująca wykonywała działania lecznicze, które polegały na powtarzalnym wykonywaniu ćwiczeń rehabilitacyjnych dla grupy kobiet po odjęciu piersi. Zajęcia były skierowane do większej grupy pacjentów i odbywały się cyklicznie. Prowadzone ćwiczenia miały na celu poprawę sprawności ruchowej kobiet po mastektomii, ale nie był badany rezultat działań. Działania odwołującej nie były poddawane ocenie i nie były obciążane odpowiedzialnością za wady. Dodatkowo, nie miało znaczenia, kto przeprowadzi określone zajęcia, ale to, aby zajęcia odbywały się w sposób ciągły, nieprzerwany dla danej grupy osób.

Prawidłowo zatem Sąd Okręgowy przyjął, że wolą stron umowy było świadczenie usług, a nie wykonanie dzieła, gdyż to nie wynik, ale określone działania były istotne dla realizacji umowy i z tych też działań odwołująca była rozliczana. W związku z powyższym należało zakwalifikować umowy zawierane pomiędzy A. S. a M. K. (1) jako umowy o świadczenie usług (umowy zlecenia) i objąć odwołującą obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym (emerytalnym, rentowymi i wypadkowym) oraz dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, z podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne wynikającą z tych umów, tj. 100 zł.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w pkt I ppkt 1) i 2) sentencji wyroku.

O kosztach postępowania sądowego za obie instancje orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 11 ust. 2 i § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490 z późn. zm.) - pkt II sentencji wyroku.

SSO del. Teresa Suchcicka SSA Barbara Orechwa-Zawadzka SSA Bohdan Bieniek